

Łukasz Pater*

WCZESNOKAPITALISTYCZNE METROPOLIE – MANCHESTER

Prowadzone obecnie badania nad metropolitalnością poszczególnych miejskich jednostek osadniczych są niewątpliwie istotne i pomocne w dążeniach, mających na celu rozwój tychże miast. Naturalną konsekwencją tego faktu jest to, że podejmują się tego rodzaju dociekań badacze różnych dyscyplin naukowych. Stosunkowo rzadko jednak prowadzone są analizy metropolii historycznych, dlatego też w tym artykule takiej analizie zostanie poddany Manchester – metropolia wczesnokapitalistyczna, której dynamiczny rozwój przypadał na pierwszy okres rewolucji przemysłowej. Wybór ten jest podyktowany faktem, że to właśnie z Anglii i z jej miast rozprzestrzeniały się na inne tereny wzorce związane z procesami industrializacji. Warto dodać przy tej okazji, że Łódź nazywano polskim Manchesterem ze względu na dostrzegalne podobieństwa pomiędzy tymi miastami.

Aby w sposób właściwy opisać rozwój Manchesteru, należy określić warunki natury egzogenicznej, jakie wpływały na procesy rozwojowe tego miasta. Już w XVI-wiecznej Europie zapoczątkowana została integracja procesów produkcyjnych, a co za tym idzie, wyłanianie się kapitalistycznej gospodarki-światowej. Jej cechą było i jest nieustanne dążenie do akumulacji kapitału. Pierwotnie system ten obejmował obszar Europy i części obu Ameryk, nie dotyczył imperium rosyjskiego i otomańskiego. Już wówczas zarysowywał się zasadniczy podział świata na centra i peryferia światowe, z których te pierwsze były miejscami, gdzie koncentracji podlegały zyski wypracowywane przez zintegrowane systemy produkcyjne, zaś te drugie – miejscami tracącymi uzyskiwane nadwyżki w wyniku podziału zysków. Z kolejnymi stuleciami do tego systemu dołączały kolejne obszary świata, a ostatnim była Azja, włączona w XIX wieku. Opisu dotyczącego wskazywanych tu procesów dokonał Immanuel Wallerstein. Paweł Śpiewak i Adam Jelonek rekonstruują zasadnicze twierdzenia tego badacza, wskazując przy tym na charakter struktur długiego trwania:

„Około 1500, jak przyjął Wallerstein, pojawiła się kapitalistyczna gospodarka-światowa. Była to wielka, zintegrowana struktura pro-

***Łukasz Pater** – doktorant w Instytucie Socjologii Uniwersytetu Wrocławskiego.

dukcyjna podzielona, zwłaszcza w początkowej fazie, na niezliczone substrukтуры polityczne. Podstawową cechą logiki gospodarki światowej była akumulacja nadwyżek ekonomicznych, następnie nierówno rozdzielanej, ze szczególnym uprzywilejowaniem tych, którym udało się osiągnąć jakikolwiek monopol na rynku. Ze względu na swoją wewnętrzną strukturę i tendencję do ekspansywnego rozwoju kapitalistyczna gospodarka światowa pokryła cały glob, włączając stopniowo także wciąż istniejące minisystemy i światowe imperia. Zdaniem Wallersteina, mniej więcej od końca XIX wieku na świecie niepodzielną panuje już tylko jeden system.¹

W wyniku podziału na centra i peryferia, kontrola nad zintegrowanymi procesami produkcyjnymi podlegała asymetrycznemu rozkładowi – w zasadzie sprawowały ją całkowicie centra, czyli poszczególne państwa, a w ich obrębie wybrane miasta, będące metropoliami. Jednym z takich centrów był angielski Manchester.

Wśród najczęściej przytaczanych dat określających początek industrializacji jest rok 1760. Według Leonarda Benevolo gwałtowne wejście w proces industrializacji rozpoczęło się w 1750 roku i trwało aż do roku 1890². Proces industrializacji, podobnie jak rewolucja agrarna, w pierwszej kolejności zachodził w Wielkiej Brytanii, a następnie w Europie i Ameryce Północnej.

Niezależnie od tego, jaką datę rozpoczęcia industrializacji uznamy za adekwatną, możemy stwierdzić, że była ona poprzedzona innymi, bardzo złożonymi procesami, które umożliwiły jej zaistnienie. Obok rewolucji agrarnej³ do wyłonienia industrializacji przyczyniły się przede wszystkim: wzrost produkcji żelaza dzięki zastosowaniu w jego wytopianiu koksu oraz wynalezienie maszyny parowej. Gideon Sjoberg wskazywał na dwie przyczyny dynamicznej i wczesnej industrializacji w Wielkiej Brytanii. Po pierwsze, jej struktura społeczna cechowała się elastycznością dalece większą od sztywności struktury społecznej innych krajów europejskich. Po drugie, panujący w tym państwie purytanizm cechował się utylitaryzmem oraz empiryzmem.

Proces industrializacji rozprzestrzeniał się bardzo szybko. Przyczyny tej ekspansji sprowadzały się przede wszystkim do trzech kwestii: niskich kosztów związanych ze stworzeniem miejsc pracy w przemyśle, taniej siły roboczej oraz niskiego poziomu złożoności stosowanej technologii. Poziom ten był na tyle niski, że umożliwiał relatywnie szybkie rozprzestrzenienie się

¹P. ŚPIEWAK, A. JELONEK [w:] I. WALLERSTEIN, *Koniec świata jaki znamy*, Scholar, Warszawa 2004, s. 14.

²L. BENEVOLO, *Miasto w dziejach Europy. Tworzenie Europy*, Krąg, Warszawa 1995, s. 12.

³Polegała ona na likwidacji odłogów, wprowadzeniu całorocznych upraw, udoskonaleniu narzędzi, wprowadzeniu nowych narzędzi oraz zastosowaniu nowych gatunków uprawnych.

tych wzorów technologicznych na drodze imitacji. Rozwój i postęp rodziły jednak istotną asymetrię. To, co decydowało o szybkości „przenoszenia się” industrializacji na kolejne terytoria, powodowało także, że koszty społeczne uprzemysłowienia były rozłożone nierównomiernie: „Łatwość przyswojenia technik produkcyjnych przez pracowników o bardzo niskich kwalifikacjach, krańcowa eksploatacja siły roboczej, a wskutek tego niskie koszty jej reprodukcji – to wszystko redukowało kapitałowe koszty uprzemysłowienia, które się dokonywały przede wszystkim dzięki wyzyskowi ludzi”⁴.

W Manchesterze, oprócz szybkiego rozwoju ekonomicznego, doszło do powstania podklasy i zaistnienia silnej polaryzacji społecznej. Dostrzeżenie wielu niepożądanych zjawisk obserwowanych w tym mieście spowodowało, że podjęto działania zmierzające do zgromadzenia wiedzy umożliwiającej ich kontrolowanie i minimalizowanie (Szkola Manchester) oraz ograniczenie chaosu, jaki wiązał się z dynamicznym rozwojem.

Miasta opierały się nowym sposobom produkcji, dlatego lokowała się ona na ich obrzeżach lub w latyfundiach magnackich. Stopniowo konkurencja sprawiła, że przemysł wkraczał do centrów miast. W początkowym okresie rozwoju przemysłu decydującą rolę odgrywali: „państwo, wielkie organizacje gospodarcze, przedsiębiorcy budowlani i różnego rodzaju specjaliści-technicy”⁵.

Istotnym spostrzeżeniem w kontekście analizowanego zagadnienia jest to, że po rewolucji agrarnej i wzroście liczebnym populacji doszło do przyrostu zatrudnienia w produkcji pozarolniczej. W pierwszej kolejności przyrost ten miał miejsce w przemyśle włókienniczym.

Anglia jako jeden z pierwszych krajów stała się centrum gospodarki światowej i liderem w procesie industrializacji. Oprócz tego, to właśnie w tym kraju w szybkim tempie zachodził proces urbanizacji: „Okolo 1800 roku Anglia i Walia miały 106 miast powyżej 5 tys. mieszkańców, w których żyło 30% populacji. Pół wieku później liczba miast wzrosła do 265 [...] udział zaś ludności miejskiej według pierwszego spisu ludności w 1851 r. osiągnął 50%”⁶.

Konsekwencje procesu industrializacji dla miast stanowiły przedmiot rozważań socjologów miasta, reprezentujących nurt konwencjonalny. Szczególny charakter prowadzonych w artykule analiz wynika z faktu, że koncepcje teoretyczne, stanowiące współcześnie rdzeń socjologii miasta, zostały wypracowane kilkadziesiąt lat temu. Oznacza to, że zjawiska i procesy bę-

⁴B. JAŁOWIECKI, M. S. SZCZEPAŃSKI, *Miasto i przestrzeń w perspektywie socjologicznej*, Scholar, Warszawa 2006, s. 96.

⁵*Ibidem*, s. 96.

⁶*Ibidem*, s. 99.

dące przedmiotem tej pracy, były obserwowane w Manchesterze przed XX wiekiem, a więc na długo zanim te konstrukty teoretyczne stworzono. O ile więc trudno te procesy i zjawiska ujmować na przykład w kategoriach ekologicznych, ponieważ nie istnieją dane empiryczne takie postępowanie umożliwiające i nie można już ich uzyskać, to za wskazane należy uznać próbę odniesienia ich do konwencjonalnej teorii urbanizacji.

Jak pisze Marek S. Szczepański, teorie konwencjonalne urbanizacji „przedmiotem analiz czynią przede wszystkim pewne konstrukty myślowe – konwencje pozostające w luźnym raczej związku z rzeczywistymi procesami wzrostu miast”⁷. Stwierdza on też: „Arsenał owych konwencji nie jest zbyt wielki i zamyka się w zasadzie w opisie trzech typów miast: miasta przedprzemysłowego (*preindustrial city*), miasta podlegającego procesom uprzemysłowienia (*industrializing city*), i miasta przemysłowego (*industrial city*)”⁸. W dalszej części Szczepański uzasadnia, że tworzenie jednak takich ogólnych kategorii można uznać za ryzykowne ze względu na „oczywiste pytanie o pochodzenie przesłanek i ewentualnych danych faktograficznych, pozwalających na stworzenie takich właśnie, a nie innych, umownych typów miast i ich wzrostu”⁹. Pamiętając jednak o tych oczywistych ograniczeniach konwencjonalnej koncepcji socjologii miasta, która może być ewentualnie prowadzona dzięki danym uzyskiwanym na drodze analiz ekologicznych, warto odnieść ją do Manchesteru. O ile można uznać trzy wcześniej wymienione typy miast za „wyabstrahowane strukturalnie i procesualnie charakterystyki urbanizacji w krajach Europy Zachodniej, USA i Japonii” (w tym także i typ idealny miasta przemysłowego), to opisywanie za ich pomocą przemian miast w krajach Trzeciego Świata okazało się nieuzasadnione, na co wskazywał Manuel Castells. W miastach tam położonych pomimo zachodzącej hiperurbanizacji nie obserwowano industrializacji. Obrazuje to przykład Ameryki Łacińskiej, gdzie najpierw doszło do znaczącego wzrostu odsetka ludności miejskiej (29,5% w roku 1925, 46,1% w roku 1960), ale intensyfikacji urbanizacji nie towarzyszyła industrializacja (odsetek ludności zatrudnionej w przemyśle przetwórczym pozostał bez zmian, 13,7% w roku 1925 i 13,4% w roku 1960¹⁰). Jeśli jednak przyjąć, że istnieje lub istniał jakikolwiek sens powstania koncepcji, konwencjonalnej w socjologii miasta i jakikolwiek sens powstania typu idealnego miasta przemysłowego,

⁷M. S. SZCZEPAŃSKI, *Z historii socjologii miasta i procesów urbanizacji. Ekologia klasyczna i konwencjonalne teorie urbanizacji*, [w:] *Socjologia miasta (wybór tekstów)*, red: M. Malikowski, S. Solecki, Wyd. Mana, Rzeszów 1999, s. 399.

⁸*Ibidem*.

⁹*Ibidem*.

¹⁰M. CASTELLS, *Kwestia Miejska*, PWN, Warszawa 1982, s. 69.

to trudno uznać za bardziej wskazane powiązanie zarówno tej koncepcji, jak i tego pojęcia z Manchesterem, jednej z pierwszych metropolii uprzemysłowionych. Jak stwierdził Szczepański: „Ewolucja miast od form tradycyjnych do przemysłowych, mimo zaznaczonej już wielotorowości, ma pewne cechy niezmiennie ją charakteryzujące”¹¹.

Skoro użyteczność tej koncepcji jest obecnie wątpliwa z racji wysokiego poziomu zróżnicowania współcześnie istniejących systemów miejskich, to warto rozważyć, co przyczyniło się do jej powstania i na ile reprezentatywnym przykładem miasta przemysłowego jest Manchester. Gideon Sjoberg i Robert Redfield są jednymi z głównych reprezentantów konwencjonalnej teorii urbanizacji i kierunki ich zainteresowań socjologicznych stanowiły kontynuację refleksji nad procesami rozwoju społecznego i urbanizacji. Orientacja konwencjonalna była reprezentowana także przez Walta Rostowa i Raymonda Arona.

W przypadku miast przemysłowych dostrzeżono szczególne cechy w ich strukturze ekologicznej, które odróżniały je od miast preindustrialnych. O usytuowaniu i rozwoju miast industrialnych decydowała obecność centrów przemysłowych, handlowych, bankowych i tylko czasami rządowych lub religijnych. Występowała przy tym minimalizacja wzajemnego przenikania elit i mas miejskich, a to za sprawą zwiększania się dystansu społecznego i przestrzennego, występującego pomiędzy tymi kategoriami. Oddzielne usytuowanie w przestrzeni miejskiej zyskały tereny mieszkalne i przemysłowe. Oprócz szczególnych cech w strukturze ekologicznej, uprzemysłowienie miast pociągnęło za sobą określone zmiany w systemie społecznej stratyfikacji. Stratyfikacje tradycyjne (oparte na wieku, płci i pokrewieństwie) straciły na znaczeniu na rzecz ulokowania jednostki w strukturze władzy oraz zamożności własnej i rodzinnej. System klasowy zyskał wyraźniejszy charakter¹². W obrębie miasta przemysłowego doszło także do przyspieszenia zmian technologicznych, co miało miejsce między innymi dzięki podatności elit na nowinki technologiczne.

Leonardo Benevolo wymienia cztery „grupy” powodów, które wpłynęły na zmiany w krajobrazie urbanistycznym:

1. „mechanizmy rewolucji przemysłowej” (wzrost liczby ludności miast, produkcji przemysłowej i jej mechanizacja powodują zmianę europejskiego systemu osadniczego);
2. „usystematyzowanie europejskiego dziedzictwa kulturowego, czego początek stanowi wielkie dzieło Diderota i D’Alemberta” (odejście od

¹¹M. S. SZCZEPAŃSKI, *op. cit.* s. 404.

¹²B. JAŁOWIECKI, M. S. SZCZEPAŃSKI, *op. cit.*, s. 28.

tradycyjnej, jednorodnej systematyki do większej ilości obiektywnych porządków rządzących każdym wyodrębnionym okresem historycznym);

3. „spójność istniejąca między projektowaniem architektonicznym i projektowaniem otoczenia opiera się na mechanizmach instytucjonalnych, które kwestionowane są przez oświeceniową krytykę i rewolucje na tle politycznym z końca XVIII w.” („[...] żaden europejski władca nie jest w stanie zbudować, zniszczyć czy zmodernizować miast i osiedli na taką skalę, jak czynią to azjatyccy tyrani” – jest to spowodowane wielotorowością odpowiedzialności za kierowanie przedsięwzięciami architektonicznymi, ale w wyniku zachodzących zmian wielotorowość ta została zastąpiona przez prawa rynku);
4. „postęp techniczny i duch przedsiębiorczości, które dominują w tym okresie, wymuszają jednak dokonanie reorganizacji”¹³.

Wcześniej zwrócona została uwaga na przyczyny wysokiej dynamiki industrializacji w Anglii. Pytaniem, które należy zadać, jest to, dlaczego jednym z najdynamiczniej rozwijających się miast angielskich stał się właśnie Manchester i jak dokonywał się rozwój tego miasta w XVIII wieku. Obecnie rozwój metropolii jest odnoszony wielokrotnie do Stanów Zjednoczonych, jednak nie można ignorować faktu, że zanim zaistniał niezmiernie silny proces metropolizacji w USA, był on już wcześniej wyraźnie dostrzegalny w Anglii. Pierwszą metropolią epoki industrialnej był Manchester (rywalizowały z nim Liverpool, Newcastle oraz York), który do roku 1850 zaczęto określać mianem „komina świata”¹⁴. Krajobraz Manchesteru składał się przede wszystkim z młynów i warsztatów, które tworzyły bardzo gęstą zabudowę.

Manchester przez większą część swej historii był miastem marginalnym. Powstały około 2000 lat temu, dopiero w czasie rewolucji przemysłowej stał się ważnym miejscem na międzynarodowej mapie. W roku 1850 miasto to było znane na całym świecie i kojarzono je z bawełną, kupiectwem i przemysłem. Była to jednak konsekwencja wielu wcześniejszych wydarzeń. Manchester w XVI w. był centrum przemysłu i wymiany tkanin wełnianych oraz lnianych. W 1750 roku zaczęto wytwarzać już bawełnę, co obniżyło produkcję wełny, by w końcu ją zmarginalizować, bowiem nie z nią miała

¹³L. BENEVOLO, *op. cit.*, s. 169-178.

¹⁴E. W. SOJA, *Postmetropolis. Critical Studies on Cities and Regions*, Blackwell Publishing 2004, s. 79.

być związana przyszłość tego miasta. Według Alana J. Kidd'a: „Od późnego wieku XVIII zmechanizowane wytwarzanie bawełny uczyniło region Manchesteru (południowo-wschodni obszar Lancashire i część północnego Cheshire) centrum nieprzerwanego wzrostu ekonomicznego, jakiego świat dotąd nie widział” [tłum. – Ł. P.]¹⁵.

Wytwarzana bawełna i produkty z nią związane okazały się „dźwignią” rozwoju zarówno Manchesteru, jak i całej Anglii. Oprócz wspomnianego miasta oraz Londynu, do trójki największych angielskich miast należał Liverpool. Jednak nie tylko bawełna przyczyniła się do rozwoju Manchesteru. Jak pisze Alan J. Kidd, o rozwoju miasta decydował także handel. Z tego powodu określił on tę jednostkę osadniczą jako „magazyn z fabrykami”¹⁶. Autor przytaczanego tu artykułu wskazał na istotny fakt dotyczący Manchesteru. Otóż w okresie industrializacji struktura zatrudnienia była tutaj znacznie zróżnicowana. Choć za symbol tego miasta w omawianym okresie – oprócz kominów – można było uznać także młyny, to jego struktura zatrudnienia nie ograniczała się wtedy na przykład do zbioru pracowników młynów. Niezależnie od tego, dynamiczny rozwój miasta w XIX wieku był oparty na wzroście produkcji bawełnianych ubiorów. Doszło także do podziału funkcji między Manchesterem i Liverpooliem. To pierwsze miasto stanowiło „światowy rynek zbytu” bawełnianych produktów, natomiast to drugie importowało bawełnę-surowiec z całego świata. Wraz ze wzrostem produkcji bawełny w XIX wieku rozwojowi podlegała branża chemiczna oraz produkcja maszyn w tym mieście, która doprowadziła do wzrostu zapotrzebowania na węgiel, dzięki któremu maszyny napędzano. Zaspokajano je dzięki istnieniu rozwiniętej sieci transportu, łączącej miasto z niedaleko położonymi złożami tego surowca. Siła bawełnianej ekspansji doprowadziła do wzrostu liczebności ludności miasta, powstawania nowych fabryk, powstawania nowych składów, zjawiska *urban sprawl* (zjawisko towarzyszące suburbanizacji, polegające na rozrzedzaniu zabudowy lub przestrzeni zabudowanej o charakterze żywiołowym, niekontrolowanym).

Oprócz przemysłu bawełnianego w Manchesterze rozwijały się także: przemysł metalurgiczny i inżynierski, przemysł spożywczy, przemysł transportowy, przemysł odzieżowy.

Mimo to Manchester był przede wszystkim ośrodkiem handlowym. W roku 1850 było to jedno z najwspanialszych miast świata, ale jednocześnie był to szczyt jego osiągnięć. Od tej pory status miasta będzie ulegał

¹⁵ A. J. KIDD, *The Historical Development of Manchester and its Region*, [w:] *A Comparative Study of Łódź and Manchester. Geographies of European Cities in Transition*, University of Łódź, Łódź 1997, s. 37.

¹⁶ *Ibidem*, s. 40.

osłabieniu. Najpierw powolnemu, później dynamicznemu¹⁷. Jednym z głównych przejawów tego regresu była malejąca liczba pracowników w przemyśle bawełnianym. Kraje, które dotąd były rynkiem zbytu dla tego rodzaju produktów z Manchesteru, rozpoczęły własną produkcję i stopniowo zaczęły zyskiwać coraz większą przewagę nad angielską metropolią. Czynniki sprawczymi były ulepszenia technologiczne w przypadku USA i niskie koszty pracy w Japonii czy w Indiach. Chociaż bawełna była dla Manchesteru gwarantem zysków, to już pod koniec XIX wieku nie dominowała ona w strukturze dóbr eksportowanych przez Wielką Brytanię. Jednocześnie, po 1850 roku centrum handlowe Manchesteru rozrastało się dynamicznie: magazyny, sklepy, biura i banki zajmowały kwartały, które dotychczas pełniły funkcje mieszkalne. Obszary te były także związane z systemem transportu: koleją, a następnie kanałem wodnym¹⁸.

Cały XIX wiek cechował się wzrostem liczebności miasta. W roku 1801 miasto i region otaczający zamieszkiwało 322 000 osób, a w roku 1901 – 2,1 mln (w przypadku samego Manchesteru liczby te kształtują się następująco: 1801 – 70 tys.; 1901 – 544 tys.). Jednocześnie w tym samym okresie zmalała liczba mieszkańców centrum. Oprócz wspomnianych już rodzajów działalności, miasto stało się centrum handlowym północnej Anglii, gdyż tam znajdowały się najważniejsze firmy ubezpieczeniowe oraz banki.

W 1913 roku odnotowano rekordowe obroty w przemyśle bawełnianym Manchesteru. Był to jednak koniec wspaniałego okresu dla miasta. Okazało się bowiem, że miasto ze względu na opóźnienia technologiczne oraz wysokie koszty pracy w widocznym stopniu traciło dotychczasową pozycję. Jak pisze Allan J. Kidd: „W jaki sposób bawełniany regres dotknął Manchester? Skutki były dramatyczne dla całego Lancashire, ale ich efekt był nierównomiernie rozłożony. Skomplikowana baza przemysłowa Manchesteru uchroniła go przed najgorszymi skutkami lat depresji, a kanał wodny (Ship Canal) i Trafford Park [przyciągający inwestycje zagraniczne – przyp. Ł. P.] pomogły przetrwać Manchesterowi sztorm lepiej niż inne tereny”¹⁹.

Wracając jednak do postawionego wcześniej pytania, co przyczyniło się do tak dynamicznego rozwoju miasta w XIX wieku, Chapman uznaje, że zadecydowały o tym trzy przyczyny:

¹⁷ *Ibidem*, s. 42, 43.

¹⁸ Do roku 1890 kolej była najważniejszym rodzajem transportu w przypadku Manchesteru. Jednak w roku 1890 zbudowano kanał łączący to miasto z morzem.

¹⁹ A. J. KIDD, *op. cit.*, s. 49.

1. „bogaty” Londyn, a dokładniej – jego majątne elity, stanowił chłonny rynek zbytu. Z jednej strony, decydowała o tym ich majątność, a z drugiej podporządkowanie się coraz szybciej zmieniającej się modzie;
2. sposób organizacji i przyuczenia do pracy. Szeregowy pracownik pracował w znacznej mierze na zyski właściciela produkcji. Dzieci tych pracowników pomagały swoim rodzicom, co stanowiło przyuczenie do ich przyszłej pracy. Zwalniało to właścicieli fabryk od przeznaczania funduszy na szkolenie pracowników;
3. już przed 1760 rokiem tekstylia z Manchesteru były przedmiotem handlu dalekomorskiego i podlegały one zmianom mody, jakie zachodziły we wschodniej Azji²⁰.

Inny z przytoczonych przez Alana J. Kidda badaczy uznał trzy powyżej wymienione przyczyny za niewystarczające do eksplanacji podstaw awansu Manchesteru. Edward Baine, podobnie jak Gideon Sjöberg, w skali całej Anglii wskazał na elastyczność struktury społecznej istniejącej w Manchesterze, co stanowiło warunek sprzyjający kształtowaniu się zarówno małych, jak i większych podmiotów gospodarczych. Allan J. Kidd wskazuje także na lokalizację tego miasta. Po pierwsze, było ono położone wzdłuż rzek (początkowo maszyny używane przy produkcji tekstyliów były napędzane wodą). Po drugie, w jego okolicach znajdowały się złoża węgla (niezbędne dla działania powstających w czasie rewolucji przemysłowej maszyn parowych).

Wspomniani badacze trafnie wskazują przyczyny wysokiej dynamiki rozwoju Manchesteru, ale stały się one „dźwignią postępu” zapewne także dlatego, że, jak wcześniej zauważono, po rewolucji agrarnej przyrost w zawodach pozarolniczych dokonywał się przede wszystkim we włókiennictwie. Skoro więc to właśnie w Anglii doszło w pierwszej kolejności do wzrostu wydajności rolnictwa, przyrostu liczebności populacji, dynamicznej urbanizacji i industrializacji, to w obrębie terytorium tego kraju musiała zaistnieć potrzeba zapewnienia ludności odzienia na masową skalę. Stwierdzenie, że o rozwoju poszczególnych miast decyduje alokacja kapitału, a kapitał lokuje się w tym miejscu, w którym istnieją sprzyjające warunki dla jego akumulacji jest równie trudne do zakwestionowania, co mało wnoszące do prowadzonych tu analiz ze względu wysoki poziom ogólności. Jednak kwestia, w jaki sposób powstają te sprzyjające warunki, ma w tym przypadku charakter kluczowy.

Manchester, jak już wcześniej stwierdzono, ukształtował się jako centrum przemysłu i wymiany tkanin wełnianych na długo przed 1760 rokiem

²⁰Za: A. J. KIDD, *op. cit.*, s. 76, 77.

(uznawanym za początek industrializacji). Postęp towarzyszący rewolucji agrarnej (także zachodzący przed industrializacją) w sposób nieuchronny spowodował wzrost liczebności populacji oraz to, że ziemia i jej płody przestały być dla szerokich mas społecznych źródłem utrzymania. Szukając innego źródła, zasiedlały one miasta, gdzie znajdowały pracę dzięki zachodzącej industrializacji i swoją pracę „napędzały ją”. Wzrost liczebności miast, urbanizacja, oznaczała także konieczność stworzenia właściwej przestrzeni mieszkalnej. Jeśli odwołamy się do pewnych potrzeb ludzkich o charakterze podstawowym, to – oprócz wyżywienia i przestrzeni mieszkalnej – uznamy za nią także potrzebę posiadania odzieży. Każdy kolejny mieszkaniec miast musiał zatem posiadać minimum nie tylko wyżywienie i przestrzeń mieszkalną, ale musiał się także czymś przyodzierać. Wraz z opuszczaniem wsi i przenoszeniem się do miast przekształceniu ulegały „mechanizmy” umożliwiające wytwarzanie odzieży, co sprawiło, że racjonalnym pod względem ekonomicznym było zapewnienie jej odpowiedniej ilości dzięki produkcji przemysłowej na wielką skalę. Zapewnienie mieszkańcom miasta odzieży stanowiło więc konieczność²¹. Musiała przy tym być to odzież odpowiedniej jakości, dostarczona w odpowiednio krótkim czasie²². Jeśli więc na terytorium Anglii to właśnie Manchester stanowił najbardziej korzystną lokalizację do produkcji włókienniczej, to można nieco przewrotnie stwierdzić, że to miasto było „skazane” na rozwój, który nastąpił w drugiej połowie XVIII i w XIX wieku. Tym bardziej, że Manchester prowadził rozwinięty handel tekstyliami jeszcze przed 1760 rokiem, na co zwracał uwagę Chapman. Rozwój ten był dodatkowo pogłębiany z innych powodów. Zachodzenie analogicznych procesów na innych terytoriach (rewolucja agrarna, wzrost liczebności populacji, urbanizacja, industrializacja) powodowało, że także tam musiała zaistnieć potrzeba zapewnienia odzieży na masową skalę, a Manchester dzięki zdobytej już wcześniej przewadze mógł poszerzać rynki zbytu produkowanych towarów włókienniczych. Mogło to trwać tak długo, jak długo technologia temu służąca nie została tam zaimplementowana na drodze imitacji i dopóki bilans wydatków na siłę roboczą przemawiał za utrzymaniem

²¹ Skoro wraz z postępującą urbanizacją i wzrostem liczby mieszkańców miast rosła ich anonimowość, to ubiór stawał się w coraz większym stopniu istotnym sygnałem w zachodzących w mieście interakcjach społecznych. Choć zwyczaje mieszkańca wsi, w tym i te dotyczące ubioru, były poddane kontroli społeczności lokalnej, to całość lub zdecydowana większość tej społeczności знаła danego mieszkańca. W mieście kwestia ta kształtowała i kształtuje się zdecydowanie inaczej. Co więcej, różnicowanie grup społecznych żyjących w mieście prowadziło do przemian w sposobie ubioru. Ubiór może więc przyjąć w mieście więcej form i więcej znaczy.

²² Była to konieczność tym bardziej nagląca ze względu na uwarunkowania klimatyczne regionu.

produkcji tego rodzaju w Manchesterze. O jego rozwoju zdecydowały więc czynniki egzo- i endogeniczne.

Począwszy od 1914 roku miał miejsce stały regres miasta, a w szczególności spadek obrotów produktami bawełnianymi. Dotychczasowy przemysłowy charakter miasta ustępował sektorowi usług, co stanowiło i stanowi tendencję obserwowaną w wielu miastach XX oraz XXI wieku.

Zarówno rewolucję agrarną, jak i industrializację zaobserwowano w pierwszej kolejności w Wielkiej Brytanii. W XX w. można wskazać na kolejny proces, który został najpierw tam zaobserwowany, a następnie był inicjowany także w miastach innych państw, jednak w tym przypadku dotyczy to Europy, a nie świata. Mowa tu o rewitalizacji²³. Po II wojnie światowej w Anglii odbudowano miasta, a po kryzysie ekonomicznym, towarzyszącym odchodzeniu od tradycyjnego przemysłu, dążono do odnowy miast. Podobnie, jak załamanie się tradycyjnego przemysłu, tak i jego negatywne efekty (wzrost bezrobocia, ubóstwa i przestępczości) oraz metody zaradcze pojawiły się lub zostały wypracowane w skali europejskiej najpierw w miastach angielskich: w Londynie, Glasgow i w Manchesterze. Strategie zaradcze wobec kryzysu zostały wypracowane na szczeblu rządowym. Zostały one zainicjowane w latach 70. i kontynuowano ich realizację w latach 80. Sylwia Karczmarek w swym artykule dokonuje opisu i oceny rewitalizacji w dzielnicy portowej Londynu oraz w dystrykcie Salford Quays w Manchesterze. W obu przypadkach dostrzeżono pewne wspólne prawidłowości.

W pierwszej kolejności wybudowano lokale mieszkalne o wysokim standardzie oraz zapewniono odpowiednią ilość przestrzeni biurowej. Zadbano przy tym o odpowiednie rozwiązania architektoniczne. Ostatnim etapem rewitalizacji było wytworzenie sprzyjającej atmosfery, wręcz „mody” na lokalizację w zrewitalizowanym terenie oddziałów firm lub biur, co pozwalało na realizację usług wyższego rzędu. Dotychczasowi mieszkańcy tych obszarów przejawiali jednak negatywne postawy wobec zachodzących przemian. Nie znajdowali oni zatrudnienia przy pracach składających się na rewitalizację. Nie posiadali także środków finansowych pozwalających na korzystanie z oferowanych rozrywek czy usług. Wzmagало się więc wśród tej ludności poczucie odrzucenia. Choć Salford Quays zajmuje mniejszy obszar niż dzielnica portowa Londynu, to w ocenie Karczmarek charakterystyczne właściwości określające proces rewitalizacji zyskały większą wyrazistość: „Nowa architektura w Salford Quays jest pełna interesujących form przestrzennych, ornamentacji tak dalekich od „codziennych realiów”, np. od mieszkań by-

²³S. KACZMAREK, *Social and Spacial Revitalization of Industrial Areas In British and Polish Cities* [w:] *Social Aspects of Reconstruction of Old Industrial Regions in Europe*, red. K. Wódz, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1998.

łych pracowników doków i ich mieszkań (kilku tysięcy ludzi). Trafford Road oddziela te dwa światy, co jest dobrze odzwierciedlone w aranżacji jej nagłych końców; jeden jest pełnych eleganckich detali małej architektury jako części miejskiej kompozycji Salford Quays, podczas gdy drugi jest jedynie betonowym chodnikiem dla przeciętnych mieszkańców lokali mieszkalnych zapewnianych przez miasto²⁴.

Autorka określa opisaną powyżej rewitalizację mianem implementowanej²⁵. Choć ta droga wydaje się nie tyle nieuniknionym, co w niektórych przypadkach najlepszym z możliwych sposobem „ożywienia” zdegradowanych terenów miejskich, to S. Karczmarek zwraca uwagę na korzyści płynące z zaangażowania w nią społeczności lokalnej, a więc z realizacji nie tyle implementowanej – rewitalizacji *implement revitalization*, co *integration revitalization*²⁶.

Powyższe cytaty odnoszące się do procesów rewitalizacji mogą być podstawą do rozważań na temat zachodzących w Manchesterze procesów metropolizacji. Co często podlega podkreśleniu, cechą współczesnych metropolii jest postępująca polaryzacja społeczna. Proces zachodzący w Salford Quays można zatem odnosić do tych właśnie przekształceń przestrzenno-społecznych. Wykształcenie funkcji egzogennych wymaga określonych własności morfologicznych struktury miejskiej (odnosząc się do pojęcia związanego z ekologią miast), a rewitalizację opisaną powyżej można potraktować jako niezbędne przekształcenia w ośrodku metropolitalnym do realizacji funkcji egzogennych. Pomimo zachodzenia tychże przekształceń w Manchesterze trudno jednak uznać, że współcześnie ta metropolia posiada równie mocno wykształcone funkcje egzogenne, co w wieku XIX. Z drugiej jednak strony o metropolitalności tego systemu miejskiego świadczy fakt, że rewitalizacja w Europie zachodziła najpierw w miastach angielskich, w tym w Manchesterze, a później implementowano rewitalizację w innych miastach Europy.

Niestety, pomimo rewitalizacji Manchesteru, wzrost sektora usług nie był wystarczający, aby dać zatrudnienie wszystkim dotychczasowym pracownikom tradycyjnego przemysłu, którego zmierzch z obecnej perspektywy należy uznać za nieuchronny. Zyskuje to odzwierciedlenie w strukturze przestrzennej miasta: CBD (Central Business District) Manchesteru nie rozwinęła się na tyle, aby zatrudnienie na taką skalę zapewnić. Można uznać,

²⁴ *Ibidem*, s. 123.

²⁵ Sercem tej metody jest wprowadzenie nowych funkcji i przestrzennych form do określonego i zidentyfikowanego obszaru miejskiego, gdzie dawne funkcje uległy degradacji; *ibidem*, s. 125.

²⁶ *Ibidem*, s. 126.

że spowodowała to delokalizacja (przeniesienie za granicę) wielu dziedzin działalności, także tych realizowanych przez CBD. Choć doprowadziło to wszystko do znacznego ograniczenia potencjału miasta, Manchester wciąż dominuje nad swym regionem, pozostając metropolią regionalną. Znakiem czasu jest też to, że dziś miasto nie jest kojarzone z przemysłem czy bawełną, ale raczej z drużyną piłkarską Manchester United.

Łukasz Peter

EARLY CAPITALIST METROPOLISES – MANCHESTER

Abstract

The author of this article describes the metropolitan status of Manchester. Firstly, the broader context of changes observed in Europe since the 16th century is described. England and its cities played the leading role in those processes. This is where the changes first took place and then spread to the rest of Europe. Subsequently, the description of changes occurring in Manchester since the 18th century is made with special emphasis on economic changes and their consequences for the position of the city in international city hierarchy. There are also reasons pointed out for the dynamic expansion of Manchester in this period.